

Zygmunt Perz

"Sünde - was ist das?", Ambrosius Karl Ruf, München 1972 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/2, 211-212

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Franz SCHOLZ, *Schuld, Sünde, Fehlhaltung*, Augsburg 1971, Verlag Winfried-Werk, s. 135.

W Ewangelii można wyróżnić dwa zwornicze tematy, jeden pozytywny i drugi negatywny. Tematem pozytywnym jest ofiarowane człowiekowi zbawienie w Jezusie Chrystusie. Negatywnym zaś jest grzech jako wolny wybór człowieka przeciw Bogu ofiarowującemu zbawienie. U źródła winy ludzkiej jaką jest grzech, leży negacja zobowiązań człowieka względem Boga, bliźniego lub siebie samego. Te zobowiązania są zakotwiczone w samym istnieniu człowieka. Nie każde jednak niewywiązanie się z wiążących człowieka zobowiązań jest grzechem. Zależy to od ludzkiego zaangażowania. Od postawy człowieka przede wszystkim, a nie tyle od przedmiotu zależy — przynajmniej; zdaniem autora — ciężkość ludzkiego przewinienia. Rola przedmiotu jest bowiem uzależniona od rozpoznania i zaangażowania człowieka. Dla tych racji uważa on, że grzechy słabości są przeważnie grzechami lekkimi. Zwraca on przytem uwagę na psychologiczne różnice między zaangażowaniem powierzchownym a dogłębnym. Zależy to w znacznym stopniu od rozwoju osobowego człowieka, a ujawnia się w głosie sumienia, który ulega rozwojowi od form prymitywnych odruchów psychicznych poprzez sumienie oparte na autorytecie zewnętrznym do sumienia osobowego. Każdej z tych form odpowiada poczucie winy, które u dorosłego człowieka powinno pokrywać się z winą moralną czyli grzechem. Jest to jednak stan optymalny, o który należy zabiegać. Autor omawianego opracowania przedstawia różne poglądy na zagadnienie winy i grzechu poczynając na ujęciu magicznym, a kończąc na psychoanalitycznym. Na tym podłożu ukazuje antropologiczny i teologiczny wymiar grzechu. Tak więc w popularnonaukowej publikacji znanego niemieckiego teologa-moralisty znajdujemy wszechstronne naświetlenie centralnego zagadnienia moralnego, którym niestety jest sprawa grzechu. Jest to publikacja godna zalecenia i stanowi interesującą lekturę na temat bardzo ludzki.

Ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

Ambrosius Karl RUF, *Sünde — was ist das?*, München 1972, Kösel-Verlag s. 148.

Zagadnienie grzechu, jak zaznaczyliśmy poprzednio, należy do centralnych tematów chrześcijańskiej moralności, która bierze początek właśnie z prawd o wybawieniu człowieka przez Jezusa Chrystusa z niewoli grzechu. Przez teologiem-moralistą staje więc zadanie właściwego ukazania tej podstawowej, a niestety lekceważonej prawdy. Wnikliwe naświetlenie aktualnej sytuacji jeśli chodzi o pojęcie grzechu oraz próbę naszkicowania przystosowanego do współczesnych wymagań opracowania tego tematu znajdujemy w stosunkowo niewielkiej, niemniej jednak poważnie potraktowanej publikacji wydanej przez Kösel-Verlag w Monachium.

Autor uświadamia sobie doskonale zależność pojęcia grzechu od ogólnych założeń etycznych. Ukazuje braki ujęcia grzechu w ramach tradycyjnej katolickiej nauki o moralności, która skoncentrowała swoją uwagę na przedmiocie czynu, co w praktyce prowadziło do patrzenia na grzech w kategoriach ilości i ciężkości. Krytycznie również ocenia tradycyjny podział na grzechy lekkie i ciężkie wysuwając zastrzeżenia co do możliwości ścisłego ich rozróżnienia. Jego zdaniem źródłem tego rozróżnienia nie była teoretyczna refleksja, lecz praktyka Kościoła, która związała odpuszczenie wykroczeń uznanych za poważne z specjalną dyscypliną pokutną. W związku z tą uwagą należy zaznaczyć, że swoje sugestie odnośnie nauki o grzechu autor poprzedza naszkicowaniem danych biblijnych na ten temat oraz rozwój myśli teologicznej

na przestrzeni historii Kościoła. W taki sposób od analizy współczesnej świadomości grzechu poprzez uwzględnienie spuścizny nauczania przechodzi do ukazania przesłanek dalszego rozwoju nauki na temat grzechu.

Ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

Otto Hermann PESCH, *Das Gebet*, Augsburg 1972, Verlag Winfried-Werk, s. 136.

Publikacja na temat chrześcijańskiej modlitwy dzisiaj, a oto jej części: 1. *Modlitwa i wiara*, 2. *Ukryty Bóg*, 3. *Modlitwa w technicznym świecie*, 4. *Modlitwa codzienna*, 5. *Liturgia — modlitwa czy też rytualny obrzęd*, 6. *Modlitwa myślna*, 7. *Przez Chrystusa, Pana naszego*, 8. *Modlitwa w cierpieniu*. Zakończenie stanowi pozytywną odpowiedź na pytanie, czy można się jeszcze modlić dzisiaj. Właściwie jest to podsumowanie odpowiedzi, której uzasadnieniem są rozważania zawarte w książce.

W ujęciu autora modlitwa jest po prostu „oddechem wiary”, a jej podstawową formą (*Urgebet*) wyznanie: *Wierzę w Ciebie, Boże*. W opracowaniu autorowi chodzi nie tylko o uzasadnienie modlitwy w życiu współczesnego człowieka. Z założenia zmierza on do wskazań praktycznych w zakresie praktyki modlitwy. Zwraca uwagę na modlitwę „opowiadania” Bogu o sprawach naszego życia. Zastanawia się także nad tradycyjną praktyką modlitwy rano wieczorem, która przeżywa swój kryzys. Wskazuje na możliwości wykorzystania wolnych chwil w ciągu dnia dla modlitewnego kontaktu z Bogiem.

Nie znajdujemy w opracowaniu zaskakujących propozycji, jest w niej jednak niejedna ciekawa sugestia, w której autor podejmuje i analizuje trudności, na jakie napotyka współczesny chrześcijanin w praktyce modlitwy. Autor wprowadza na rozwiązania, a to, co pisze, świadczy, że chodzi mu o modlitwę i o życie modlitwą, która jest świadectwem wiary.

Ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

Antonellus ELSASSER, *Die persönliche Intimsphäre. Gefährdung und Schutz*, Augsburg 1969, Verlag Winfried-Werk, s. 128.

Właściwy rozwój człowieka odpowiadający jego godności jest możliwy jedynie pod warunkiem zachowania proporcji w trosce o rozwój jednostkowych społecznych właściwości osoby ludzkiej. Wiąże się z tym zagadnienie tzw. sfery intymnej” lub inaczej „świata własnego” osoby ludzkiej. Temu aktualnemu problemowi poświęcono jeden z tomików popularnonaukowej serii *pt. Życie chrześcijańskie dzisiaj*. Autor opracowania stara się najpierw określić pojęcie „świata własnego”. Uważa, że chodzi w tym wypadku o sferę wolności bezpieczeństwa człowieka, która jest konieczna dla jego życia i rozwoju godnie z wymaganiami jego ludzkiej godności.

W pierwszej opracowania zmierza on do ukazania zależności „świata własnego” od energii życiowej, temperamentu, charakteru oraz od społeczności, o których należy dana jednostka. Zakres „sfery intymnej” danej osoby może być różny, zawsze jednak składa się nań to wszystko, co jest jej bliskie bezpośrednio jej dotyczy. W drugiej części publikacji autor wskazuje na zagrożenie „świata własnego” przez ciekawość otoczenia oraz skłonność do nieupoważnionej ingerencji i kontroli tego świata. To niebezpieczeństwo przyrało w naszych czasach takie rozmiary, że nazywa się je „czasami niedykcji”. Zastanawiając się nad zabezpieczeniem tej sfery życia ludzkiego autor ukazuje rolę wstydu, umowy społecznej oraz państwa w tym zakresie. Twągi na temat pielęgnowania „sfery intymnej” przez dojrzewanie osobowe